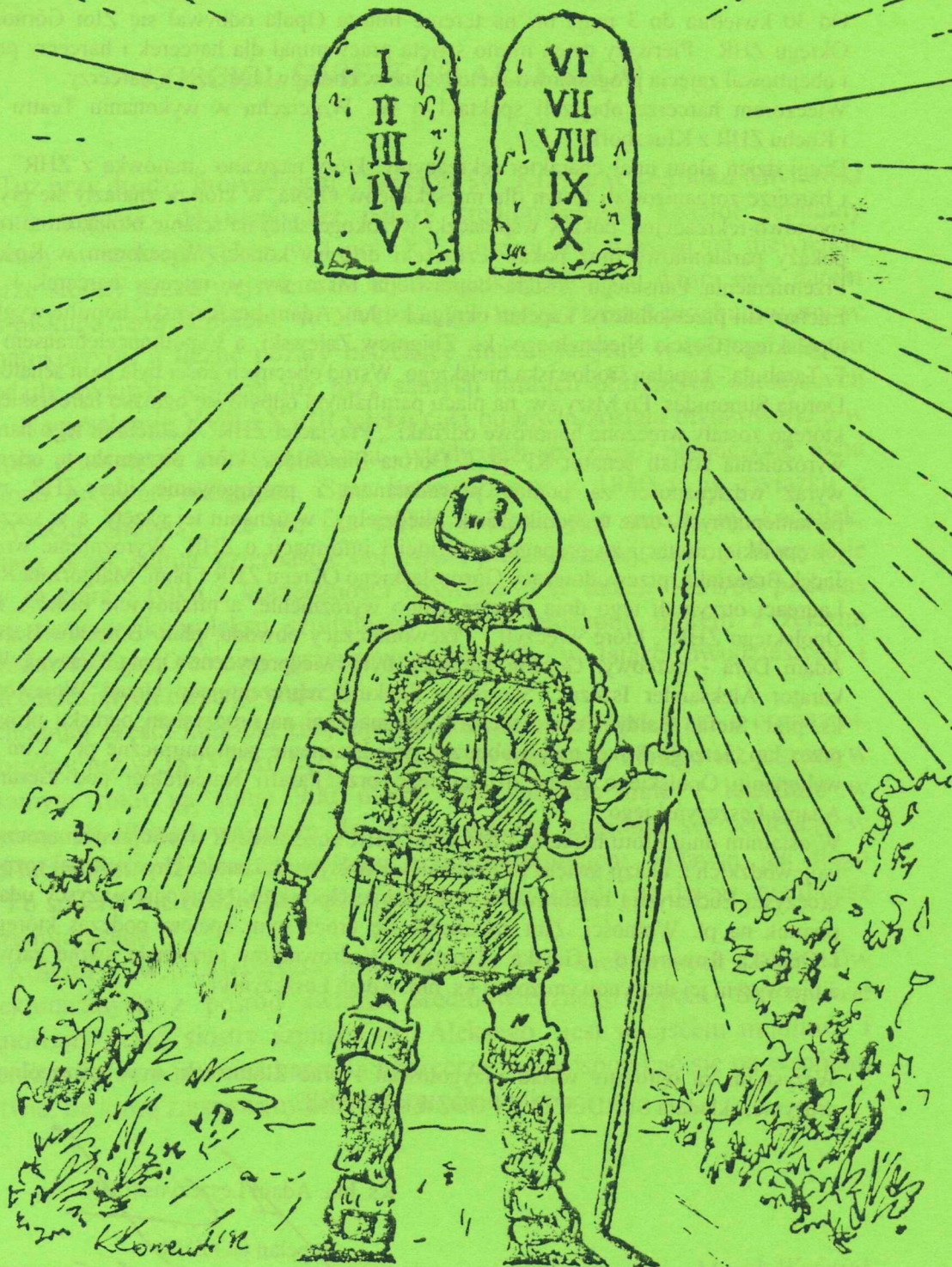


Biuletyn Duszpasterstwa Harcerek i Harcerzy
Górnosląskiego Okręgu ZHR - maj 1998 r

PASIDUCH



WĘDRUJ I PAMIĘTAJ!!!



archiwum
harcerskie.pl

V Zlot Okręgu Górnośląskiego.

Od 30 kwietnia do 3 maja br. na terenie miasta Opola odbywał się Zlot Górnośląskiego Okręgu ZHR. Pierwszy dzień mimo święta pracy minął dla harcerek i harcerzy pracownie i obejmował zajęcia programowo-metodyczne w chorągwi harcerek i harcerzy. Wieczorem harcerze obejrżeli spektakl o św. Wojciechu w wykonaniu Teatru Dźwięku i Ruchu ZHR z Kluczborka.

Drugi dzień zlotu miał charakter rekreacyjny, który nazwano „majówką z ZHR”. Harcerki i harcerze zorganizowali festyn dla mieszkańców Opola, w którym znalazły się gry, zabawy sportowo-rekreacyjne, pokazy wspinaczki wysokogórskiej na ścianie bloku, cross rowerowy, pokazy paralotniowe oraz pokaz jeździecki drużyny konnej. Wieczorem w Kościele pw. Przemienienia Pańskiego została odprawiona Msza św. w intencji harcerek i harcerzy. Eucharystii przewodniczył kapelan okręgu ks. hm. Adam Leszczyński, homilię wygłosił dyr. Opolskiego Gościa Niedzielnego ks. Zbigniew Zalewski, a współkoncelebransem ks. pwd. F. Tarabula, kapelan środowiska bielskiego. Wśród obecnych gości była pani senator RP Dorota Simonides. Po Mszy św. na placu parafialnym odbyło się ognisko harcerskie, podczas którego zostały wręczone honorowe odznaki „Przyjaciel ZHR”. Lauretami tego harcerskiego wyróżnienia zostali senator RP prof. Dorota Simonides, która otrzymała tę odznakę jako wyraz wdzięczności za pomoc powodzianom i propagowanie idei ZHR w kołach parlamentarnych, oraz tygodnik „Gość Niedzielny” w uznaniu tej gazety, a w szczególności jej polskiej mutacji za propagowanie idei i informacji o ZHR. Wyróżnienie wręczył hm. Jacek Brzezinka, przewodniczący Górnośląskiego Okręgu ZHR i phm. Małgorzata Rakoczy. Laureaci otrzymali tego dnia jeszcze jedno wyróżnienie, a mianowicie order „Przyjaciel Opolskiego ZHR” które wręczyli Przewodniczący obwodu, phm. Bolesław Bezeg i pwd. Adam Dera, hufcowy. Gośćmi harcerzy byli: wiceprezydent Opola Grażyna Wojtalska, kurator Aleksander Iszczuk, Stanisław Skakuj reprezentujący Urząd Wojewódzki oraz ks. prał. Stefan Baldy. Tego wieczoru zgromadzeni na uroczystym ognisku prowadzonym przez hm. Jerzego Mikę, mogli obejrzeć przedstawienie pantomimiczne pt. „Kim jesteś” w wykonaniu Opolskiego teatru działającego przy Parafii Katedralnej pod kierunkiem ks. Adama Leszczyńskiego.

W ostatnim dniu Zlotu harcerki i harcerze ZHR uczestniczyli w oficjalnych uroczystościach wojewódzkich z okazji święta 207 rocznicy Konstytucji 3 maja. Uroczystości rozpoczęły się uroczystą Eucharystią celebrowaną w Katedrze Opolskiej. Następnie wszyscy udali się pod pomnik na pl. Wolności. Zlot zakończył się uroczystym apelem podczas którego próbna I Opolska Rowerowo Górską Drużyną Wędrowników otrzymała swoje zatwierdzenie, a pierwszym jej drużynowym został ks. hm. Adam Leszczyński.

Wszystkim za ogromny wkład przygotowań i prac Zlotowych, a w szczególności mojej drużynie, składam SERDECZNE PODZIĘKOWANIE.

Ks. hm. Adam Leszczyński HR

kapelan GO ZHR



- NIE TYLKO DLA WĘDROWNIKÓW -

KOŚCIÓŁ ŚWIĘTEGO ALEKSEGO

Tuż przy drodze prowadzącej z kościoła św. Krzyża w kierunku Młynówki stoi dom starców do niego też należy średniowieczny kościół szpitalny zbudowany w stylu gotyckim w I poł. XV stulecia. Po wejściu na niewielkie podwórze stoimy przed wejściem do tej niewielkiej świątyni, która była darem księcia-biskupa Jana Kropidły. W XVII wieku kościół został przebudowany w stylu barokowym, a liczne pożary niszczące miasto jedynie w nikłym stopniu zaszkodziły świątyni stojącej tuż przy samych murach obronnych okalających miasto. Na przełomie XVII i XVIII wieku cała budowla została otynkowana a wewnątrz gruntownie odrestaurowana, wtedy też spiczasto zakończone okna zastąpiono łukowato-okrągłymi. Spis inwentarzowy z 1810 r w związku z sekularyzacją, mówi: „ że nie ma srebra i złota, jest miedziany kociołek, drewniany orzeł, statua, czternaście obrazów i pięciofuntowy dzwon. Wszystkie sprzęty są stare i tylko z konieczności używane”. W latach 1856/66 podczas budowy nowego kompleksu szpitalnego kościół otoczono murem z żelazną balustradą. Kolejne remonty przeprowadzane były w latach dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia.

W zachodniej części kościoła znajduje się drewniana empora wraz z organami. Stare organy już w 1875 roku były niezdatne do naprawy, dlatego też jeszcze w tym samym roku za sumę 900 marek sprowadzono inne z klasztoru w Czarnowasach. Ponad wejściem do domu starców znajduje się sentencja w języku łacińskim, przetłumaczony tekst brzmi następująco: „ Dawaj, jak długo masz. Po śmierci nie będzie już okazji do dawania. Jeżeli coś dajesz, nie dajesz nic przemijającego ”.

Kościół św. Aleksego - jest jednym z ciekawszych zabytków architektonicznych z pośród świątyń średniowiecznego Opoła. Skwapliwie pielęgnowany przez siostry szpitala św. Aleksego jest miejscem modlitwy i skupienia w którym również harcerki i harcerze mogą spotykać się na wspólnej modlitwie, na którą zapraszamy nie tylko wędrowników

Marek Woźniak



JUBILEUSZ ROKU



Zbliża się Jubileusz 2000 lecia chrześcijaństwa wielkie święto Kościoła Powszechnego. ZHR wspólnota chrześcijan nie może stać z boku tych doniosłych wydarzeń. Aby móc w pełni uczestniczyć w tej wielkiej radości Kościoła i dziękczynieniu Bogu musimy się do tego odpowiednio przygotować. Poświęcony jest temu, ogłoszony w siedemnastym roku Pontyfikatu List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II Tertio Millennio Adveniente.

Lata jubileuszowe Siegnijmy do Biblii. Czas jubileuszów w Starym Testamencie był czymś wyjątkowym, był czasem w sposób szczególny poświęconym Bogu. Podstawowym jubileuszem był rok szabatowy

zgodnie z Prawem Mojżeszowym każdy w którym poczywałnicy wolni. W Księdze Wyjścia czytamy:

z Prawem Mojżeszowym każdy w którym poczywałnicy wolni. W Księdze Wyjścia czytamy:

Przez sześć lat będziesz obsiewał ziemię i zbierał jej płody, a siódmego przyzwolisz jej leżeć odłogiem i nie dokonasz zboru, aby mogli jeść ubodzy z twego ludu, a resztę zjedzą dzikie zwierzęta. Tak też postąpisz z twoją winnicą i z twoim ogrodem oliwnym (23,10-11).

Darowano wtedy również wszelkie długi, a było to czynione na chwałę Boga. O roku szabatowym mówią także Kpł 25,1-28 i Pwt 15,1-6. Co pięćdziesiąt lat przypadał rok jubileuszowy, którego zwyczajem były jeszcze bardziej odświętne. Był to szczególny rok łaski od Pana, odpuszczano grzechy i kary za grzechy, zważnieni się jednali, udzielano bardzo szczodrych odpustów. Konsekwencją tego roku było wchodzenie na nowo w posiadanie swej ojcowizny przez Izraelitę, który ją sprzedał lub utracił popadając w niewolę (Kpł 25,10). Ziemi nie można było definitywnie stracić gdyż była własnością Boga. Tak samo było z Izraelitami, którzy nie mogli być na stałe niewolnikami, gdyż Bóg ich wykupił wyprowadzając z niewoli w Egipcie. Bóg obdarzał każdego ziemią, aby mogła służyć każdemu. Rok jubileuszowy był więc znakiem równości między wszystkimi Izraelitami. Był szansą dla rodzin, które popadły w niewolnictwo. Bogatym zaś przypominał, że ich niewolnicy będą im równi.

Bardzo często używamy słowa „jubileusz” łącząc np. z datą urodzenia, zawarcia Sakramentu Matrzeństwa, Święceń Kapłańskich. W odniesieniu do dwóch ostatnich, jubileusz 25-lecia nazywamy srebrnym, 50-lecia złotym, 60-lecia diamentowym. Obchodzimy także jubileusze wspólnot czy instytucji, np. stulecie czy pięćsetlecie miasta, w Kościele parafii, diecezji. Jubileusz to czas zorganizowanej radości z powodu Daru od Boga. Pomijając dokładność chronologicznych wyliczeń zobaczymy jak ogromne znaczenie, nie tylko dla chrześcijan ma dwutysięczny rok od narodzin Jezusa Chrystusa Jubileusz roku 2000. Chrześcijaństwo w ciągu dwóch tysięcy lat odegrało ogromną rolę. Punktem centralnym najpowszechniej używanego kalendarza jest przyjście na świat Jezusa, od tego momentu liczy się upływ lat. Słowo „jubileusz” jest wyrazem radości, nie tylko wewnętrznej, ale i zewnętrznej. Radości zewnętrznej dlatego, iż przyjście Zbawcy jest wydarzeniem zewnętrznym. Kościół raduje się z tego przyścia i zaprasza wszystkich do tej radości, gdyż Chrystus przyszedł dla każdego.

Koniec i obchody pierwszego tysiąclecia

Spójrzmy jak pięknie pisał o tym Prymas Polski w Liście Pastorskim na Boże Narodzenie i Nowy Rok 1997: Z rokiem tysięcznym łączą się wydarzenia związane z Polską. Chrześcijaństwo, które przypa-

dał na rok 966, można zaliczyć do faktów przygotowujących Europę do pierwszego millennium chrześcijaństwa. Myśl o jedności Europy na fundamencie chrześcijańskim dojrzała powoli,

ale konsekwentnie. Tylko sto-

sunkowo nie-

liczne ple-

miona nie

były jesz-

cze wła-

czone we

wspólnotę

wiary

w Chrystusa.

Przed

władcami

stawało py-

tanie o jed-

ność Europy. Na

czelu cesarstwa

nowie, z których Ot-

ton III, syn

Greczynki,

wychowany

w dzieciństwie na

Wschodzie, snuł w

młodości plany

wizję Europy jako

zespólnych naro-

dów. Ideały te

wspierał, a może

inspirował, Gerbert,

najpierw jako biskup

w Reims, potem w

Rawennie, a wresz-

stanieł Otto-

ton III, syn

Greczynki,

wychowany

w dzieciństwie na

Wschodzie, snuł w

młodości plany

wizję Europy jako

zespólnych naro-

dów. Ideały te

wspierał, a może

inspirował, Gerbert,

najpierw jako biskup

w Reims, potem w

Rawennie, a wresz-

cie jako papież Syl-

westera II. Cesarz i

Papież musieli

zwrócić uwagę na

stawnego

już wtedy mnicha

benedyktyńskiego,

mieszkającego



w Awentynie Wojciecha, który wcześniej był biskupem w Pradze, a teraz chciał wyruszyć jako misjonarz do pogańskich krajów nadbałtyckich. Trzy lata przed tysiącleciem Wojciech (...) udał się przez Gdańsk do kraju Prusów. Ewangelizacja Wojciechowa nie odniosła statystycznego sukcesu, bo wkrótce poniósł śmierć męczeńską, ale sprowadzone do Gniezna jego zwłoki stały się celem pielgrzymek, a nawet „Zjazdu” najwyższych dostojników duchowych, wojskowych i politycznych z cesarzem na czele. Było to właśnie w roku tysięcznym, którego Wojciech nie doczekał, ale jego grób stał się ośrodkiem kształtowania ideałów jednej Europy.

Końcówka drugiego tysiąclecia

Dla Kościoła Powszechnego jakby zwiastunem przyjscia trzeciego tysiąclecia był Sobór Watykański II. Soborowe otwarcie Kościoła na świat było ewangeliczną odpowiedzią na współczesne przemiany w świecie wraz ze wstrząsającymi doświadczeniami XX wieku – pisze Ojciec Święty. Najlepsze przygotowanie do Jubileuszu roku dwutysięcznego nie jest niczym innym, jak tylko możliwie wiernym wcieleniem nauki Vaticanum II w życie każdego człowieka i całego Kościoła. Wraz z Soborem bezpośrednio przygotowanie do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 zostało niejako zainaugurowane w najszerszym tego słowa znaczeniu. W przygotowaniu Jubileuszu Kościoła Powszechnego mają swój udział poszczególne Kościoły lokalne. Chyba największy wymiar miało tysiąclecie Chrztu Rusi w 1988 roku oraz pięćsetlecie zapoczątkowania ewangelizacji na kontynencie amerykańskim (1492). Niemniej znaczące były tysiąclecie Chrztu Polski (1966), Chrztu Węgier (1968) oraz sześćsetlecie Chrztu Litwy (1987), jubileusz 1500-lecia Chrztu króla Franków Klodwiga (496) i 1400-lecie misji św. Augustyna z Cantenbury (597), który zapoczątkował ewangelizację świata anglosaskiego. Kościół w Chinach świętował siedemsetlecie ewangelizacji (1294), natomiast w ubiegłym roku była czterechsetletnia rocznica śmierci pierwszych męczenników w Japonii (1597). Rocznicę ewangelizacji obchodziły także kraje afrykańskie i Kościół Wschodu. W Polsce obok obchodów tysiąclecia chrztu Polski w roku 1966 ważnym etapem przygotowań do Jubileuszu był wybór Kardynała Karola Wojtyły na Biskupa Rzymu i jego wielkie pielgrzymki do Ojczyzny, nawiedzenie Polski przez Matkę Bożą w znaku figury fatimskiej, 46 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu oraz tysiąclecie męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Tam gdzie mógł i na ile mógł był ZHR – to bardzo ważne.

Przygotowania bezpośrednie Przygotowania bezpośrednie obejmują okres trzech lat, od 1997 do 1999 roku. Każdy rok

daje nam do refleksji jedną osobę Trójcy Przenajświętszej, kolejno: Jezusa Chrystusa, Ducha Świętego, Boga Ojca.

Rok 1998 – Rok Ducha Świętego

Rok 1998, drugi rok fazy przygotowawczej, będzie w szczególny sposób poświęcony Duchowi Świętemu i Jego uszczęplającej obecności wewnątrz Wspólnoty uczniów Chrystusa. Nie można przygotować się do obchodów roku dwutysięcznego inaczej jak tylko w Duchu Świętym, za sprawą którego dokonano się Wcielenie Chrystusa. ZHR jest też dziełem Ducha Świętego w nas. Za sprawą Jego łask możemy pełnić służbę. Do najważniejszych zadań (...) należy zatem ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele (...) za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań i postóg przez Niego wzbudzonych. Także w naszej epoce Duch Święty jest głównym sprawcą nowej ewangelizacji. Ważnym celem będzie zatem ponowne odkrycie Ducha jako Tego, który w toku dzieł buduje Królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kielkują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów. Przygotowując się na nadejście trzeciego tysiąclecia musimy odnowić swą nadzieję na ostateczne przyjscie Królestwa Bożego. Fundamentalna postawa nadziei z jednej strony nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens i wartość całej jego egzystencji, z drugiej zaś dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem. Jednym z głównych elementów nauczania papieskiego jest ekumenizm. To właśnie Duch Święty rodzi miłość i budzi głód jedności. Pośród najbardziej żarliwych błagań w tej nadzwyczajnej godzinie dziejów, kiedy zbliża się nowe tysiąclecie, Kościół prosi Pana, aby wzrastała jedność między wszystkimi chrześcijaninami rozmaitych wyznań, aż do osiągnięcia pełnej komunii.

ZHR Jakie mogą być nasze działania związane z przygotowaniem do Jubileuszu i uczestnictwem w nim? Warto aby w harcerskich planach na rozpoczynający się rok nie zabrakło dnia skupienia tematycznie związanego z tym co przynosi w nasze serca Duch Święty: miłością, pokojem, radością. Jakby specjalnie dla drużyn wędrowniczych pojawia się zagadnienie jedności Europy. Kręgi starszoharcerskie mogą podjąć problematykę owoców Soboru Watykańskiego II czy dialogu między Kościołami (np. na podstawie Encykliki Jana Pawła II *Ut unum sint*). Każdy drużynowy, jeśli będzie chciał podjąć ten temat, sam dopisze sobie koniec tego artykułu. **Liczę, że w roku 2000 niejedna drużyna wędrownicza ZHR – odpowiednio wcześniej duchowo przygotowana – pojedzie tam, gdzie narodził się Jezus.**

kl. phm Roman Endzel



archiwum
harcerskie.pl

Kącik Liturgiczny

Tajemnica Eucharystii cz.2

Dziś druga część rozważań nad Eucharystią. W części pierwszej starałem się wyjaśnić czym jest Msza Święta i w jaki sposób jest na niej obecny Jezus Chrystus. Dzisiaj o znaczeniu tej wielkiej tajemnicy

Eucharystia oznacza i sprawia jedność wszystkich chrześcijan, którą uzyskuje się przez złączenie w Kościele. Uczestnictwo w niej prowadzi do pełnego zjednoczenia w Ciele Chrystusa. Dobrze pokazują to słowa św. Pawła z Pierwszego Listu do Koryntian: "Ponieważ jeden jest chleb, przeto my liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z jednego chleba." W chlebie sporządzonym z wielu ziaren i w winie wyciśniętym z wielu ziaren Ojcowie Kościoła widzą symbol jedności Kościoła. Eucharystia sprawowana jest w poszczególnych wspólnotach jest zawsze sprawowana w łączności z całym Kościołem. Podstawą tej wspólnoty jest jedność z biskupem, który jest związany węzłem jedności z kolegium biskupów i biskupem Rzymu. Tę więź wyraża modlitwa eucharystyczna, w której wymienia się papieża i miejscowego biskupa.

Celebrowanie Eucharystii wymaga pojednania i wspólnoty wewnątrz zgromadzenia. Dlatego na początku Mszy świętej słyszymy słowa wzywające do przeproszenia Boga za nasze grzechy, byśmy mogli godnie sprawować Najświętszą Ofiarę. Uznanie własnej winy jest ważne ale nie jest celem. W liturgii sprawowanej przez wiele wieków u dominikanów przed wyznaniem win wypowiedziano werset z psalmu: "Wychwalajcie Pana , bo On jest dobry i na wieki jego miłosierdzie." Odwołanie się do Bożego miłosierdzia chroniło przed zwątpieniem w swoje zbawienie, ożywiło ufność, utrwalało przekonanie, że tylko Pan może mnie odpowiednio przysposobić do włączenia w Jego dzieło.

Eucharystia jest sakramentem jedności. Sięga poza Kościół, poza zgromadzenie i jest posłannictwem w świat. Uczestnictwo w eucharystycznym chlebie bez gotowości dzielenia się nim z innymi i kształtowania świata w służbie miłości i pokoju jest zakłamaniem dlatego powinniśmy pamiętać o jej znaczeniu.

W przyszłym artykule postaram się przybliżyć postawy i stroje liturgiczne spotykane podczas celebracji Eucharystii.

Piotr Wajs



IDEA STOPNIA

**czyli co zrobić z instruktorami,
którzy zdobyli stopień i zatrzymali się w rozwoju.**

Jednym z największych osiągnięć programowych ZHR-u jest wprowadzenie do regulaminów stopni harcerskich i instruktorskich krótkich komentarzy nazwanych „ideą stopnia”. Z lektury tych komentarzy wynika, że celem zdobywania stopni harcerskich jest wychowanie i samowychowanie człowieka, Polaka i obywatela. Stopnie instruktorskie podporządkowane są wykonywaniu konkretnych zadań na rzecz organizacji (Związku). Stopnie harcerskie i instruktorskie nie tworzą zatem jednego ciągu wychowawczego; ciąg wychowawczy stopni instruktorskich zaczyna się na poziomie Harcerza Orlego i biegnie równoległe z ciągiem wychowawczym stopni harcerskich. Jest to bardzo ważne stwierdzenie, gdyż w dużej mierze odróżnia to nas programowo od ZHP. Od lat 60-tych ZHP lansował system stopni harcerskich i instruktorskich tworzących jeden ciąg; tzn. „pionier” (stopień harcerski oznaczony dwoma gwiazdkami) był stopniem, po którym zdobywało się stopień instruktorski „organizatora” (oznaczony białą podkładką pod krzyżem harcerskim). Można przypuszczać, iż wprowadzenie jednego ciągu stopni miało na celu zdeprecjonowanie wartości stopni harcerskich w czasach, gdy niewygodne stało się wymaganie od harcerza dokonywania świadomych wyborów i ocen. Ten prosty system jednej drabiny stosowany był w „ludowej” armii. W armiach zawodowych wygląda to nieco inaczej; często równie istotne jak stopień wojskowy jest doświadczenie i pozycja w swojej grupie specjalistycznej.

System stopni stosowany w ZHR-ze pozwala na podobne zróżnicowanie; stopień harcerski jest miarą rozwoju człowieka, stopień instruktorski odzwierciedla kompetencje wychowawcy i pozycję w hierarchii. Stopień przewodnika przyznawany jest harcerzowi posiadającemu niezbędną wiedzę i umiejętności do prowadzenia drużyny, stopień podharcmistra pozwala wymagać dodatkowo umiejętności organizacyjnych (np. przygotowania zlotu, prowadzenia hufca). Stopień harcmistra nakłada na instruktora obowiązek sprostania każdemu zadaniu wykonywanemu na szczeblu organizacji czy

Związku! Może to być zorganizowanie nowego hufca, chorągwi, czy objęcie funkcji Naczelnika.

Istotną cechą prób instruktorskich jest wykonywanie zadań tylko w czasie trwania próby. Z reguły nie bierze się pod uwagę dawnych zasług (charakteryzowała to dokonywana w początkowej fazie istnienia ZHR weryfikacja stopni). Zadania podejmowane w ramach próby instruktorskiej muszą zatem zamykać się w określonym przedziale czasu, co więcej, nie może być to czas przesadnie długi – od kilku miesięcy w przypadku próby przewodnikowskiej, do dwóch, trzech lat w przypadku próby harcistrzowskiej.

Instruktor pracuje dla organizacji, dla ruchu, a posiadany przez niego stopień jest, mówiąc dosadnie, miarą jego przydatności dla Związku. Nasuwa się tu refleksja: a co z instruktorami, którzy zdobyli stopień i zatrzymali się w rozwoju, lub odeszli do rezerwy? Widać tu trzy rozwiązania:

1. Nie przejmować się tym; stopień instruktorski można potraktować jak prawo jazdy przyznane bezterminowo.
2. Wprowadzić obowiązek weryfikacji stopnia przed odpowiednią komisją, o ile przez czas 1,2,3 (?) lat nie pełniło się funkcji wychowawczej.
3. Wprowadzić okres, na który przyznaje się stopień (np. harcmistra), po tym czasie jeśli instruktor nie ma osiągnąć na miarę swojego stopnia – powinien powtórzyć odpowiednią próbę.

Częściowo naprzeciw dwóch ostatnich koncepcji wychodzi regulamin służby instruktorskiej, który dopuszcza (nie obliuguje) skierowanie instruktora po przerwie (rezerwa, urlop) dłuższej niż trzy lata na kurs, lub poddanie go innej formie kształcenia.

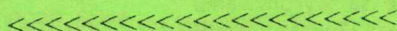
Wszystkie te koncepcje świadczą o tym, że stopień instruktorski nie jest zaszczytem przyznawanym przez Naczelnika, czy Komendanta Chorągwi. Nie jest też tylko stwierdzeniem posiadanych umiejętności (vide prawo jazdy). Stopień instruktorski jest miarą wkładu pracy wniesionego przez instruktora w budowę ruchu i organizacji, co przy precyzyjnie określonych kryteriach pozwala na stwierdzenie, iż ocena jest dokonywana obiektywnie.

hm. Jarosław Cichoń HR



KALENDARIUM

- 1-3 maja V Zlot Okręgu Górnośląskiego ZHR w Opolu.
20 maja Podsumowanie Zlotu przez władze okręgu
-spotkanie z organizatorami Zlotu.
22 maja Eucharystia harcerska w Kościele św. Aleksego
celebrowana przez ks. hm. Adama Leszczyńskiego.
30 maja W Katedrze Opolskiej z rąk ks. bp-a. Święcenia
Kapłańskie otrzyma ks. diakon Piotr Goliński,
harcercz wywodzący się ze środowiska kluczborskiego.



IV MISTRZOSTWA ZHR W PILCE SIATKOWEJ I KOSZYKOWEJ W KLUCZBORKU 5-7 czerwca 1998 r

„Nie wystarczy przekroczyć próg, trzeba iść w głąb

Jan Paweł II

APEL III TYSIĄCLECIA



ZAPRASZAMY



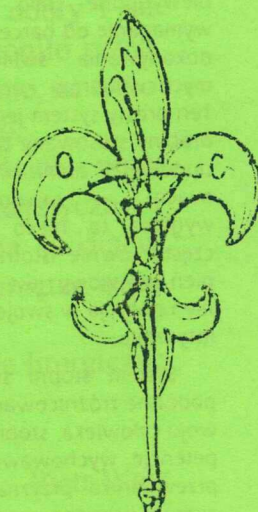
Sztab Białej Służby '98 ZHR
w Poznaniu

Biuro Sztabu Białej Służby '98 ZHR w Poznaniu.

Firma Komputerowa "Watra" s.c.
61-535 Poznań, ul. Czarnieckiego 9A (II p.)
tel./fax (0-61) 8331970 w.33 (ton) fax (0-61) 83319 5
e mail: ryba98@polibox.com



archiwum
harcerskie.pl



ZHR